

Zodiak na melanżu – Monopol

To na melanżu, to było na melanżu brat
Było tak, Monopol – Zodiak
To na melanżu, to było na melanżu brat
Było tak, Monopol – Zodiak, aha
Że na te kluby mamy gruby, he, patent
Zobacz te ups za 2 stówy gdzie masters
Miłe VIP roomy i zdjęciowy, chcę szklanke
Zanim podbijam jeszcze jednego machnę
To na melanżu, to było na melanżu brat
Było tak, Monopol – Zodiak
To na melanżu, to było na melanżu brat
Było tak, Monopol – Zodiak, aha
Ja przy tej płycie ubaw mam, ta, kozak
Po dłuższym czasie będzie jak narkoza
Liczy się zodiak, słuchaj man, weź zrozum
Nie bądź pan cham, tylko miej (miej) rozum
To na melanżu, to było na melanżu brat
Było tak, Monopol – Zodiak
To na melanżu, to było na melanżu brat
Było tak, Monopol – Zodiak, aha
Że balet był do rana nie pamiętam
Sztuka jest sztuka, jedziesz tam, nie mięta
Ten, co tarki w oczach się zabujał
W metrze na rampie wzorki rasta muła
To na melanżu, to było na melanżu brat
Było tak, Monopol – Zodiak
To na melanżu, to było na melanżu brat
Było tak, Monopol – Zodiak, aha
Tam od plaż Helu po Międzyzdroje
To jest Monopol, czworo, a nie troje
Olo, daj znaka jak z projektem stoję
(no nieźle, nieźle)
I chwila, szybko do Roberta dzwonię
(siemanko, byku!)
Kacha dorzuci refreny w środę (tak!)
Słucham Monopol jak jadę samochodem (a jak!)

To na melanżu, to było na melanżu brat
Było tak, Monopol – Zodiak
To na melanżu, to było na melanżu brat
Było tak, Monopol – Zodiak, aha
To na melanżu, to było na melanżu brat
Było tak, Monopol – Zodiak
To na melanżu, to było na melanżu brat
Było tak, Monopol – Zodiak, aha



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych